GODZIENNA

Gazeta Krakowska

Ner 291. Rok 1832

Środa 31 Października.



Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. o godzinie 4 po południu w drukarni St. Gieszkowskiego.

PRENUMERATA.
Kwartalna....... złp. 12
Miesięczna...... „ 3
Ner pojedynczy.. gr. 10
Za donies: od wier: gr. 15

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° 0,	Therm.	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 8. 441	+ 0,1	+ 3,8	Żaden	Mgła	Mgła
30. 12	„ 8. 436	4,7	1,0	Połud. wschodni słaby	Pogoda	
3	„ 8. 228	7,7	1,0	Zachodni słaby	Chmury	
9	„ 8. 676	+ 5,0	+ 0,8	„ „	Pochmurno	

Część Urzędowa.

W dniu 2 Listopada 1832 r. o godz. 10 ranney na Kazimierzu przy Krakowie w kamienicy pod L. 66 w drodze Exekucyi Sądowey odbędzie się publiczna licytacya na wydzierżawienie przychodów z kamienicy wyż wspomnionej, a to na lat dwa, to jest: od 2 Listopada 1832 r. do podobnegoż dnia i miesiąca w roku 1834. Chęć licytować mających, zaopatrzonych w Vadium złp. 100 podpisany na czas i mieysce oznaczone z gotowemi pieniądzmi zaprasza. Warunki tey dzierżawy przed rozpoczęciem licytacyi odczytanemi zostaną.— Kraków d. 29 Października 1832 r.

Teodor *Jaworski* Kom: Sąd.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego

Dnia 29 i 30 Października 1832. r.	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	20	—	16	15	14	15	11	15
— Żyta.........	11	15	10	—	9	15	9	—
— Jęczmie:...	10	10	9	15	8	—	7	—
— Owsa........	6	15	6	—	5	20	5	15
— Grochu.....	12	—	11	—	10	—	9	—
— Jagieł.......	30	—	28	—	—	—	—	—
— Rzepaku...	24	—	19	—	18	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke. Kasprzycki. W.G.M. *Gołębiowski.* K. T.

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

Warszawa 26 Października.

W Numerze 42 *Rozmaitości Lwowskich*, niejaki Pan Wacław z Oleska umieścił wiadomość o znanych dobrze u nas dziełach Łukasza Gołębiowskiego obeymujących: *a.*) Ubiory w Polsce etc. *b.*) Lud Polski *c.*) Domy i Dwory etc., w których między innemi rzeczami mówi: — »Gdyby nas się kto zapytał: jakiebyśmy do tych dziel obrali godło, zgodzilibyśmy się może wszyscy na następujące słowa Göthego:

»*Warum willst du dich von uns Allen*
»*Und uns'rer Weise entfernen?*»
»»*Ich schreibe nicht euch zu gefallen*
»» *Ihr sollt was lernen!*»»

Nie mieliśmy dotąd nic podobnego. Dzieła te nieodbicie potrzebne dla każdego, który chce poznać starożytność Polską, są pisane li dla nauki, z wzorową czystością języka, bez wszelkiey okrasy, bez przesady, bez wymuszenia, bez wyjeżdzania na popis z uczonością lub przyswojonym dowcipem......... Niepospolicie rozszerzoney wiadomości, grun-

łownego badania, niemal całego życia pracy, a przy tem szczęśliwych stosunków i trafney sposobności potrzeba, ażeby coś podobnego napisać, jak Gołębiowski, w powyżey wymienionych dziełach podaje. Zamiarem moim jest tylko, zwrócić uwagę czytelników na te dzieła, obznaymić z ich ważnością obszernieyszem udzieleniem treści, a tem samem przyczynić się do ich upowszechnienia, co mi się z różnych względów, podług naylepszego przekonania, wielce wydaje potrzebnem. Dotąd nie wiele exemplarzy rozeszło się po kraju, życzyć wszakże wypada, ażeby nie było domu, w którymby się one dzieła nie znaydowały. — I ja tego pragnę i w tym to celu ninieyszą napisałem wiadomość. Nie powiem zapewne nic nowego dla tych, którzy te dzieła już posiadają, którym już są znane, a zamiarem moim jest właśnie, ażeby przyszły i do tych wiedzy, którzy dotąd może o nich nie słyszeli. Nie jest to u nas nic dziwnego, tą okoliczność więc powinna mię uniewinnić.»

FRANCYA.

Paryż 17 Października.

Marszałek Gerard jest tu jutro spodziewanym.

Dzisieyszy Monitor zawiera okólnik Ministra Oświecenia Publicznego Pana Guizot do wszystkich Rektorów szkół Głównych, w którym ich wzywa do rapportu o teraźniejszym stanie wszelkich Instytutów naukowych.

Mówią, że się przy roztrząsaniu budżetu w wydziale woyny, wydatki o 30,000,000 fr. nad Etat tego Ministerium okażą.

Sąd przysięgłych w Departamencie *Vendée* skazał na śmierć Ludwika Bouchet jako uczestnika zamachów Szuańskich.

Wiadomość z Algieru d. 3 b. m. donosi z Główney kwatery, że kolumna pod dowództwem Jenerała Faudoąs (obacz wczorayszą gazetę) spotkała nieprzyjaciela pod Buffarick i zadała mu wielką klęskę, po czem do swoich leży wróciła.

Jedenastu Pułkowników awansowało na Jenerałów-Majorów.

Przybyli deputowani oppozycyi zgromadzili się wczoray po raz pierwszy u jenerała Thiard.

Dziennik *Quotidienne* zastanawia się nad tem, że rząd od 14 dni żadney nie ogłasza wiadomeści o wypadkach w Oporto, pomimo że nie tylko kuryerów z Madrytu, ale i telegraficzne depesze z Bajonny odebrał.

Gazeta *Tribune* donosi: »Wielu deputowanych *środka* już przybyło do Paryża. Ministerium polega na wpływie niektórych mężów, którzy od dawnego czasu za każdym rządem głosują; pierwszym z pomiędzy tego rodzaju zwolenników jest P. St. *Cricq*, były minister Karola X.

Dziennik *Konstitucyonista*, który jak wiadomo uchodzi za pismo Pana Dupin, tak się wyraża względem teraźnieyszego Ministerium: »Jakkolwiek bądź doświadczenie to surową jest próbą dla kraju, pociesza nas jednak, że wypadek jego nie jest wątpliwym. — Jesteśmy albowiem przekonani, że skoro się izby względem nowego Ministerium oświadczą, to upaść musi, a nowa lepianka nie będzie miała miejsca na przyszłość; gdyż nikt odważny nie będzie się chciał łączyć z członkami doktrynerów»

W imieniu Xięcia Karola Brunświckiego rozpoczęto sprawę przeciw panom *Gisquet*, dyrektorowi policyi, *Laverderie* kommendantowi żandarmeryi i *Hebert*, kommissarzowi policyi za najście mieszkania gwałtem i za wykroczenie przeciw wolności osobistey. Adwokat pan *Comte* jest obrońcą xięcia. Rząd zasłania się następującem prawem z roku VI: » Każden obcy w rzeczypospolitey bawiący lub przejeżdający, który niema zleceń od neutralnych i przez rząd Francuzki uznanych Mocarstw, jeżeli nie posiada tytułu obywatela, zostaje pod szczególnem dozorem Dyrektorium wykonawczego, które może jego passport zatrzymać albo nakazać, aby kray opuścił, jeżeli jego obecność zagraża spokojności i porządkowi publicznemu». Strona cywilna twierdzi, że moc prawa tego ustała.

Pan *Rothschild* przybył z Włoch do Paryża.

Z *Livorno* donoszą, że były Dej Algieru wysłał swego Ajenta *Busnach* do Neapolu, ażeby w tych okolicach nająć mieszkanie wiejskie. Nie zrzekł się on jeszcze nadziei odzyskania rządów na powrót, do czego wszelkich używa środków w rejencyi Algierskiey.

W Paryżu wyszło ciekawe dzieło: Memoires pour servir à l'histoire de la revolution de 1830, publiés par M. *Mazas*, secretaire du dernier president du conseil des mi-

nistres, nommé par le roi Charles X. Pismo to zawiera ważne szczegóły o poselstwie Xięcia *Mortemart*, do Paryża, którego mianował Karol X. Prezesem rady Ministrów, w *St. Cloud* 29 Lipca 1830, tudzież wyjaśnia wiele okoliczności zaszłych w dniach tego wielkiego dramatu. *(D. A.)*

A N G L I A.

Londyn 16 *Października.*

Gazety tuteysze czynią uwagę, że w wyprawie Don Pedra znajdują się trzy okręta które nosiły imie xięcia Wellingtona.

Nawet i *Courier* wątpi, aby nowy gabinet francuzki mógł długo potrwać. »Stronnictwo, którego jest głową xiąże Broglie, mówi on, może przyjacioł marszałka przegłosować; prezes rady stoi przeto, jak to Francuzi wyrażają, na fałszywém stanowisku.« — Twierdzi daley, że ani doktynery, ani Marszałek, nie mają za sobą opinii publiczney. Dotychczasowa przewaga ostatniego nie może zaspokajać Mocarstw; bez jego administracyi w właściwym mu wydziale nie można się tak że było obejść. Może też to Ministeryum jest tylko na tymczasowy zarząd przeznaczone.

Dziennik *Courier* z zapewnieniem donosi o wypłynieniu flotty Angielskiey na *Skaldę.*

Gazeta *Times* dzisieyszego rana, o mającem nastąpić odpłynieniu połączonych flot, zawiadomia w następujący sposób: »To czego Anglia z tyłu usiłowaniami starała się uniknąć, przychodzi nareszcie do skutku, do których z naywiększym wstrętem się ucieka, muszą teraz bydź przedsięwzięte. Król Hollandyi swem ostatniem postępowaniem dowiódł, iż pod żadnym warunkiem nie chce pokoju z Belgią, przez co pokóy Europy mógłby zostać zagrożony. Zbyt długo mocarstwa sprzymierzone oczekiwały na ukończenie długiego sporu, który niepokoi Europę. Liczna Francuzko-Angielska flotta z zezwoleniem sprzymierzonych Mocarstw, przeznaczona jest do blokowania portów Hollenderskich.» — Gdy ta gabinetowa uchwała Królowi przedstawioną została, miał powiedzieć, widzę sam że nam nic innego do zrobienia nie pozostaje. Dziennik *Morning-Herald*, który zwykł był doradzać środki zmuszające, nie wierzy, ażeby Rossya i Prussy miały na to zezwolić. Zdaje się, że inne trzy Mocarstwa tylko na demonstracye wojenne zezwoliły. Admirał Malcolm został wczoray przez Króla ozdobiony wielkim orderem S. *Jerzego.* *(G. W.)*

H I S Z P A N I A.

Dziennik *Indicateur* de *Bordeaux* donosi z Madrytu pod d. 4 Października:» Aż do przybycia Panów Zea *Bermudez* i *Laborde*, P. *Ullon* sprawuje tym czasowo obowiązki Ministrów Marynarki i spraw zagranicznych. Prezes rady Kastylijskiey P. *Puig Sampère* jest mianowany Prezesem rady Ministrów; mąż ten posiada powszechny szacunek. P. *Calomarde* skazany na wygnanie, znajduje się teraz o 40 mil od stolicy, a P. *Castillo* Szef pierwszey sekcyi w wydziale spraw zagranicznych i sekretarz rady Ministrów, jako uczestnik losu swego kolegi, udał się do *Malagi.*

Konsul Hiszpański w *Oran* P. *Zugasti* zaniósł skargę na piśmie do Jenerała Sawary, przeciw Jenerałowi *Boyer* kommendantowi w *Oran*, który powziąwszy wiadomość o wylądowaniu wyprawy *Don Pedra* w *Portugallii*, ogłosił proklamacyą do cudzoziemsko-Hiszpańskiey legii w Algierze podczas mustry, zachęcając ich do powstania przeciw rządowi Hiszpańskiemu, w którey im wystawia że lubo są w służbie Francuzkiey, jednak ich pierwszą jest powinnością przyczynić się do wywalczenia wolności ojczyzny, dodając żeby się spiesznie sposobili wkroczyć do Hiszpanii z bronią w ręku. Konsul Hiszpański żąda ażeby Jenerał Major *Boyer* za te niestosowną i prawom króla Hiszpańskiego ubliżającą proklamacyę, ukaranym został, a w celu zapobieżenia na przyszłość podobnym nadużyciom i ztąd mogącym nastąpić smutnym wypadkom. Jenerał *Savary* odpowiedział na to w sposób następujący:» Algier 7. Wr: 1832 Panie Konsul! Odebrałem WPana żażalenie tyczące się wypadku w *Oran.* Rzecz tak wielkiey jest wagi, iżbym zwątpił o jey prawdzie, gdyby niepochodziła z tak szanownego zródła. Natychmiast pisałem w najmocniejszych wyrazach do kommenderującego Jenerała w *Oran*; oprócz tego doniosłem rządowi o zaszłey okoliczności i niewątpię o zadosyć uczynieniu, do którego rząd Hiszpański tak oczywiste ma prawo. Łączę wyraz szacunku i t. d.» *(D. A.)*

WŁOCHY.

Ankona 10 Października.

(Z Gazety Powszechney.) Jenerał *Cubières* powracający z Neapolu i Rzymu, jest w tych dniach spodziewany. Załoga Francuzka zdaje się tu pozostać na zimę; a eskadra powraca do tutejszego portu. Proces względem morderstwa popełnionego na *Gonfaloniere* jest czynnie popierany. Francuzi codzień aresztują różne osoby, pomimo tego że policyja znajduje się w ręku delegata papiezkiego. Kommendant Francuzki żądał powtórnego odwołania karabinierów papiezkich z Ankony, dla nieustających zatargów z wojskiem Francuzkiem. Pogłoska utrzymuje się dotąd o nowych spiskach w Neapolu, a mianowicie w *Spoleto*, o przybyciu nowych wojsk Austryackich do Bolonii, o powrocie wojsk Francuzkich z Grecyi i t. d. które się jednak zdają bydź bezzasadnemi.

(*D. A.*)

TURCYA.

(Gazeta powszechna zawiera list z Wiednia 13 Października treści następującey): »Wiadomości ostatnią pocztą z *Stambułu* nadeszłe, są nader niekorzystne dla Porty i zapowiadają jey blizki upadek. Wojska Tureckie nie mogą się mierzyć z Egipcyanami ani na lądzie, ani na morzu. Flotta Sułtańska musiała się schronić do Dardanelów, zostawiwszy wyspę *Cypr* nieprzyjacielowi, który ją miał w tey chwili zająć. Strata tego ważnego stanowiska jest największey wagi; z tąd albowiem może *Mehmet Ali* swoje operacye lądem i morzem skutecznie popierać, dla łatwego zaopatrzenia wojsk w żywność. Nie ma już wątpliwości, że zwycięzca ten, upojony szczęśliwem powodzeniem, postanowił zdetronizować Sułtana. Mocarstwa Europejskie nie powinnyby już obojętnymi bydź widzami, gdyż założenie nowego państwa na gruzach Turcyi pod Mehmetem Ali i Ibrahimem nie tylko zmieni stan polityczny na wschodzie, ale może zagrozić całey Europie. Słychać, że się vice-król Egiptu ma udać do wojska w celu objęcia naczelnego dowództwa. Klęski wojsk Tureckich są bardzo wielkie; Ibrahim Basza, którego ojciec chce osadzić na tronie Tureckim, zdobył już 119 dział na armii ottomańskiey.

(*D. A.*)

Rozmaitości.

W jednem miasteczku we Francyi, do małej restauracji przychodził w wieczór biedny Szewc na posiłek po całodzienniej pracy; zdarzyło się iż pewnego wieczora jak zwykle posiliwszy się, nieznalazł pieniędzy w kieszeni; nieużyty restaurator niechciał dozwolić kredytu, oświadczając, iż u niego jest taki zwyczaj, że kto za jedzenie niema czym zapłacić, musi zostawić suknią i z wszelką grzecznością odprowadzając biednego szewca do drzwi, zdjął z niego surdut. Nazajutrz Szewc uiścił się z należytości, ale postanowił się zemścić, bywając często w tej restauracji i wracając do domu przez podwórze, po którem chodziły gęsi, kaczki i inny drób restauratora, miał zwyczaj rzucać im okruszyny chleba i inny pokarm, czym drób znęcony odprowadzał szewca aż do jego blizkiego mieszkania, gdzie zawsze pokarm dostawał; gdy raz znęcony drób napełnił stancyą szewca, ten zamknąwszy drzwi, gęsi, kaczki i drób oskubał z pierzy i wypuścił do domu. Restaurator domyśliwszy się figla, przyszedł do szewca z wyrzutami. Szewc przyznał się do czynu, ale zarazem oświadczył, iż u niego taki sam jest zwyczaj jak i u restauratora, że kiedy kto je w jego domu, a niema czem zapłacić, musi zostawić swe suknie; z tego powodu wynikła między nim sprawa i ciekawy będzie wyrok sądu.

Jedno z towarzystw uczonych ma wkrótce ogłosić zapytanie »jaki jest najskuteczniejszy sposób wyniszczenia szczurów«, w nagrodę za najlepszą w tej mierze rozprawę przeznacza medal złoty, wartości 500 franków.— Jeden z dzienników Paryzkich nieczekając na rozprawy, już ogłosił odpowiedź bardzo krótką: »trzeba pomnożyć rodzaj koci.«—

Znany w Warszawie Sztukmistrz Bosko, teraz w Paryżu zwabia publiczność i bardzo się podoba.

TEATR NARODOWY.

Entrepryza Teatru Krakowskiego ma zaszczyt Prześwietną Publiczność zawiadomić, iż w dniu 4tym Listopada 1832 r. rozpoczęty zostanie Kurs Teatralny komedyą pod tytułem *Cudzoziemszczyzna* napisana wierszem przez Fredra w 3 Aktach. A razem, iż usilnem jest jey staraniem, aby tak przez wystawienie nowych, najwięcey lubionych dzieł dramatycznych jako też przysposobienie dekoracyi i wygodniejsze lokalu urządzenie zjednywać sobie łaskawe względy i publiczne zadowolnienie.

Jutro z powodu Uroczystego Święta Gazeta nie wyjdzie.